

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko M. W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 13 listopada 2014 r. sygn. akt I C 1005/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 207/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 21 maja 2015 r.

Powód K. S. domagał się w pozwie: 1) przeproszenia go przez pozwanego M. W. za szkalowanie dobrego imienia na łamach (...) oraz na forum internetowym (...)poprzez publikację ogłoszenia następującej treści: „Ja M. W., przepraszam radnego gminy P., Pana K. S. za zamieszczenie na forum(...)obraźliwych wpisów pod jego adresem, tj. za sugerowanie opinii publicznej iż jest przestępcą i informuję, iż sugestie te nie były poparte faktami”; 2) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że w dniu 6 stycznia 2013 r. za pomocą środków masowego przekazu na stronie internetowej „(...)pozwany pomówił go, dodając komentarz mający na celu poniżenie go i narażenie na utratę zaufania potrzebnego przy sprawowaniu funkcji radnego Gminy P., czym naruszył jego dobra osobiste jakimi są jego dobre imię i cześć.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że: powód nie wykazał, iż sporny wpis na forum internetowym odnosi się do jego osoby; wpis w żaden sposób nie naruszył dóbr osobistych powoda; nie została spełniona przesłanka bezprawności, co potwierdza także prowadzone postępowanie karne, które zostało prawomocnie umorzone na skutek odstąpienia oskarżyciela prywatnego od aktu oskarżenia; sporny wpis nie jest kategoriyczny i nikogo nie oskarża, nie jest nieprawdziwy, a nadto był jedynie pytaniem skierowanym do radnego, realizowanym w ramach swobody wypowiedzi. Żaden przepis nie zabrania stawiania pytań radnym pochodzącym z powszechnych wyborów nawet jeśli są dla adresatów niewygodne. Działanie pozwanego było podjęte w obronie uzasadnionego interesu indywidualnego lub społecznego, co wyłącza bezprawność działania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach: I. zobowiązał pozwanego do zamieszczenia na jego koszt w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku w wydaniu internetowym (...) oświadczenia o następującej treści: „Ja M. W. przepraszam radnego Gminy P. pana K. S. za zamieszczenie na forum (...)obraźliwego wpisu pod jego adresem tj. sugerowanie, że jest przestępcą i jednocześnie oświadczam, że informacje te nie są prawdziwe”; II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz koszty procesu; III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód zamieszkuje na terenie Gminy P.. Sprawuje funkcję radnego tej Gminy od wielu lat, jest osobą znaną społeczności lokalnej również jako właściciel sklepu na terenie swojej miejscowości. W przeszłości był kierowncą Gminnej Spółdzielni (...). W okresie od 4 do 6 stycznia 2013 r. na stronie internetowej(...)zaczęły się pojawiać krytyczne uwagi pod adresem powoda. W dniu 6 stycznia 2013 r. pozwany posługując się nickiem „gość” umieścił na tej stronie o godz. 10.33 wpis o treści: „czy to ten radny S, który jak był kierowncą w spółdzielni to okradał sklepy (...)? Jeżeli to ten to Z.miał szczęście, że nie dostał w ryj bo radny S by go chyba zabił. Ha, Ha. Sprawiedliwość nierychliwa, ale w końcu dobrali się do radnego S. Bardzo dobrze, dawno już sobie zasłużył”. W dniu 8 kwietnia 2013 r. powód reprezentowany przez adwokata zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Starachowicach o możliwości popełnienia na szkodę K. S. przestępstwa określonego w art. 212 §1 k.k., art. 216 §1 k.k. W toku prowadzonego dochodzenia został ustalony użytkownik komputera posługujący się nickiem „gość”. Okazał się nim pozwany, który przesłuchany w charakterze świadka przyznał się, że jest autorem wpisu z dnia 6 stycznia 2013 r. Prowadzone dochodzenie zostało umorzone na podstawie art. 322 §1 k.p.k., wobec braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu. 25 września 2013 r. powód czując się urażony dokonany wpisem, skierował przeciwko pozwanemu prywatny akt oskarżenia o czyn z art. 216 §2 k.k. W toku rozprawy w dniu 17 października 2013 r. pozwany wyraził wolę zawarcia ugody oraz przeprosił powoda za całe zdarzenie. Na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 r. pozwany wyjaśnił, że jest autorem przedmiotowego postu, który w niedługim czasie usunął. Wpis powyższy ukazał się w niedzielę o godz. 10.33, a usunięty został następnego dnia, tj. w poniedziałek. O treści wpisu powód dowiedział się z telefonów od znajomych. Zamieścił wówczas swoje oświadczenie, pod którym się umieścił swój podpis. Postanowieniem z dnia 6 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Starachowicach na podstawie art. 496 §3 k.p.k. z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na rozprawie umorzył postępowanie. Powód pracował w GS jako kierowca, nigdy nie został oskarżony ani skazany za przestępstwo kradzieży.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, powołując się na przepisy art. 23 k.c., art. 24 §1 k.c. oraz art. 448 k.c., Sąd Okręgowy zważył, że powód wykazał, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, zwłaszcza jego dobrego imienia jako przedsiębiorcy i radnego poprzez działania pozwanego, polegające na umieszczeniu na(...)wpisu dotyczącego osoby powoda, a mianowicie, że radny S, który jak był kierowncą w spółdzielni, to okradał sklepy (...). Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że sporny wpis dotyczy osoby powoda, albowiem dla środowiska lokalnego znaną była informacja, że powód w przeszłości pracował jako kierowca GS, a aktualnie oprócz tego że udziela się jako działacz samorządowy, prowadzi sklep i jest osobą znaną w okolicy. Pozwany nie wykazał, aby wpis mógł dotyczyć innej osoby.

Działanie pozwanego w ocenie Sądu Okręgowego było bezprawne. Zamieszczona na forum informacja była dostępna dla szerszego grona osób. Pozwany w żaden sposób nie udowodnił, że była to informacja prawdziwa. Niewątpliwie doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, który został pomówiony o okradanie sklepów (...). Wbrew twierdzeniu pozwanego nie była to forma pytania, lecz w pytaniu znalazło się kateryczne stwierdzenie. Powód został także narażony na dyskomfort psychiczny związany z koniecznością inicjowania spraw karnych, tłumaczenia się i składania zeznań w postępowaniu, które wprawdzie zakończyło się umorzeniem postępowania, lecz wyłącznie z powodu niestawiennictwa pełnomocnika oskarżyciela prywatnego.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra oraz fakt, że pozwany jest osobą młodą.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że pozwany faktycznie dokonał naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy powód nie wykazał, aby doszło do obiektywnego naruszenia dóbr osobistych; 2) przepisów postępowania zawartych w art. 233 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie swobodnej i dokonanie dowolnej oceny dowodów wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz sprzeczność poczynionych przez Sąd ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, skutkujące przyjęciem, że wpis na forum (...)z 6 stycznia 2013 r. odnosił się do osoby powoda.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy zasadniczo prawidłowo, z poszanowaniem reguł oceny dowodów wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c., ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Jednocześnie Sąd drugiej instancji, zgodnie z art. 382 k.p.c. ustalił dodatkowo, że sporny wpis pozwanego zamieszczony został pod wątkiem odnoszącym się do artykułu pt. „Miał grozić przewodniczącemu. Radny gminy P. w powiecie (...) skazany”. Przed wpisem pozwanego zamieszczone zostały m.in. wpisy innych uczestników forum o treści: „No i wreszcie może ze S. udało się zrobić porządek () !!!!”, „Kolejna polityczna gierka w stosunku do p. S.”, „S. jest niewygodny więc szuka się sposobu na pozbycie się go jak nie dziwaczne pomiary odległości od sklepu do ośrodka, które zupełnie były niezgodne z obowiązującymi wytycznymi to znowu wymyślone groźby. To co reprezentuje sobą p. Z. – żenada”. Po wpisie pozwanego zamieszczony został wpis „w internecie nie jesteś anonimowy i łatwo można ustalić personalia, a za takie wypowiedzi bez pokrycia możesz podzielić los S....”.

Okoliczności powyższe wynikają z przedstawionego przy pozwie przez powoda wydruku strony internetowej, który nie został zakwestionowany skutecznie co do prawdziwości zawartych w nim treści przez stronę pozwaną.

Za nietrafiony uznać należało zarzut obrazy art. 233 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przy ocenie materiału dowodowego nie dopuścił się dowolności, a skarżącemu nie udało się wykazać, by ocena ta była sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania. Prawidłowo też Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powoda, które korespondują z treścią wpisów objętych wydrukiem ze strony internetowej, a pośrednio także z ujawnionymi dokumentami zawartymi w aktach sprawy II K 892/12 Sądu Rejonowego w Starachowicach, w toku której pozwany przeprosił powoda za całe zdarzenie. Nie podważa wiarygodności zeznań powoda jego stwierdzenie, że nie popełnił przestępstwa, w sytuacji gdy postępowanie karne w jego sprawie zostało warunkowo umorzone. Pozwany zdaje się przy tym nie dostrzegać różnicy między przestępstwem a czynem zabronionym.

Sąd Okręgowy prawidłowo rozłożył ciężar dowodzenia między strony procesu. Stosownie do przepisu art. 24 §1 k.c. to powód w pierwszej kolejności winien wykazać, że pozwany swoim działaniem naruszył jego dobro osobiste. W sprawie poza sporem pozostawało, że wpis, który zdaniem powoda godził w jego dobre imię i godność, został zamieszczony

przez pozwanego. Pozwany kwestionował natomiast, aby wpis ten skierowany był przeciwko powodowi oraz podnosił, że kryteria obiektywne przemawiają przeciwko uznaniu tego działania za naruszające dobra osobiste.

Zestawienie treści wydruku ze strony internetowej z zeznaniami powoda nie pozostawiają w ocenie Sądu Apelacyjnego żadnych wątpliwości co do tego, że osobą, której dotyczył sporny wpis był powód. Po pierwsze, pozostawał jedyną osobą, która była aktualnym radnym Gminy P., a zarazem w przeszłości pracowała jako kierowca w Gminnej Spółdzielni (...). Odnoszenie się przez pozwanego do radnych innych jednostek samorządowych uznać należy za chybione, zważywszy, że wpis został zamieszczony jako komentarz do artykułu o skazaniu radnego Gminy P.. Po wtóre, wpisy poprzedzające bezpośrednio wpis wyraźnie wskazywały, że artykuł dotyczy radnego o nazwisku S., a zatem powoda. Oceny tej nie zmienia fakt, że w pierwszym wpisie pojawia się nazwisko (...), skoro późniejsze wyraźnie identyfikują powoda, a nadto nie zostało wykazane, aby osoba o takim nazwisku była członkiem Rady Gminy P. lub kierowcą GS. Zresztą także wpisy późniejsze w sposób oczywisty wskazują na powoda, jako tego, którego dotyczył wpis pozwanego. Całkowicie niewiarygodne są twierdzenia pozwanego, jakoby miał na uwadze radnego S.. Po pierwsze, okoliczność ta nie została wykazana. Protokół zeznań pozwanego w postępowaniu karnym stanowi w zasadzie jedynie dowód tego, że zeznania takie zostały złożone i nie poddaje się kontroli w zakresie wiarygodności zawartych w tym dokumencie treści. Po drugie, skoro radny S. nie był kierowcą w GS, to wpis pozwanego pozbawiony byłby jakiegokolwiek sensu. Bez znaczenia jest także okoliczność, czy powód był postrzegany jako dawny kierowca Gminnej Spółdzielni. Osoba powoda jako bohatera artykułu komentowanego na forum została zidentyfikowana poprzez zamieszczenie nazwiska jeszcze przed wpisem pozwanego. We wpisie tym było natomiast istotne nie to, że powód był kierowcą, lecz że miał dopuszczać się kradzieży.

Nie sposób zgodzić się także z zarzutem apelacji co do braku naruszenia dóbr osobistych w ujęciu obiektywnym. Odwołanie się do kryteriów obiektywnych przy ocenie, czy doszło do naruszenia czci, godności i dobrego imienia powoda, oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011/2/37). Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, czy inne osoby zapoznały się z wpisem. Wystarczające byłoby bowiem, aby przeczytał go jedynie sam powód, co bezspornie nastąpiło. Niezależnie od tego, zamieszczenie wpisu na powszechnie dostępnej stronie internetowej samo w sobie stanowi jego upublicznienie, co pozwala na przyjęcie z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że zapoznały się z nim inne osoby. Zostało to zresztą udowodnione wpisami zamieszczonymi pod wpisem pozwanego, świadczącymi bezsprzecznie o zapoznaniu się z jego treścią lub co najmniej o takiej możliwości. Jak też zostało wyżej wskazane, zamieszczone w kwestionowanym wpisie informacje nie pozostawiały wątpliwości co do osoby, której dotyczą. Bez znaczenia była natomiast okoliczność, czy sporny wpis odniósł jakikolwiek skutek i miał wpływ na ocenę powoda, albowiem przypisanie komuś bezpodstawnie przestępstwa kradzieży zasadniczo w każdym przypadku narusza jego cześć i tak jest odbierane powszechnie w społeczeństwie. Za sprzeczne natomiast z zasadami doświadczenia życiowego uznać należało twierdzenia apelującego, starającego się przedstawić powoda jako osobę niemalże anonimową w lokalnym społeczeństwie. W niewielkiej gminie radny, a zarazem przedsiębiorca prowadzący sklep jest w sposób oczywisty identyfikowalny dla przeciętnego mieszkańca, niekoniecznie zainteresowanego lokalną polityką.

W sytuacji wykazania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego czci, rzeczą pozwanego było wykazanie braku bezprawności swojego działania. Obowiązkowi temu skarżący nie sprostał.

Na wstępie zauważyć należy, że fakt umorzenia postępowania karnego względem pozwanego nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Postanowienie o umorzeniu ma charakter czysto formalny i nie wiąże Sądu w postępowaniu cywilnym.

Nie uchyla bezprawności zachowania pozwanego użycie dla przekazania bezprawnej treści formy pytającej. Sposób sformułowania pytania przez pozwanego, nie pozostawiał wątpliwości, co do tego, że wg wiedzy jego autora opisywane zdarzenie miało w rzeczywistości miejsce. Było to zatem w istocie pytanie retoryczne, czyli takie, na które odpowiedź jest oczywista.

Jakkolwiek zgodzić się należy z poglądem apelującego, zgodnie z którym w odniesieniu do osób publicznych zakres dopuszczalnej krytyki powinien być szerszy, to nie sposób uznać jednocześnie, że jakakolwiek funkcja publiczna daje prawo do znieważania poprzez bezzasadne zarzucanie przestępstwa osobie ją pełniącej. Nie może być także uznawane za podejmowane w obronie społecznie uzasadnionego interesu działanie, polegające na świadomym podawaniu nieprawdy o innej osobie, także publicznej.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował prawo materialne. Dotyczy to również przepisu art. 448 k.c. Działanie pozwanego było niewątpliwie zawinione, a zasądzona od niego suma zadośćuczynienia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie może być uznana za rażąco wygórowaną.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia będącego adwokatem pełnomocnika orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §11 ust. 1 pkt 2 i §6 pkt 1 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 i §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).